

Dariusz Jarosz

Polacy wobec groźby wybuchu wojny w świetle przekazów potocznych z lat 1946–1956

Badanie wpływu narastania atmosfery zimnowojennej na zachowania i postawy społeczne Polaków jest niezwykle trudne z powodu braku odpowiednio szerokiej i pełnej bazy źródłowej. Tymczasem nie ulega wątpliwości, iż „zimna wojna” stawała się faktem nie tylko w kategoriach „wielkiej polityki”, ale również wpływała na myślenie i działanie „szarych ludzi” w Polsce Ludowej.

Pewną szansę na dokonanie rekonstrukcji owego wpływu dają zachowane w dokumentach archiwalnych informacje o przekazach potocznych krążących w różnych środowiskach i grupach społecznych w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Ważną ich część stanowiły pogłoski, w których były odzwierciedlone zarówno ówczesne lęki, jak i nadzieje społeczeństwa. Były one ciekawym „komentarzem” do otaczającej rzeczywistości, którego rola wzrastała w miarę jak — w związku z narastającą stalinizacją życia społecznego — dostęp do wiarygodnych informacji był coraz trudniejszy¹.

W swej analizie ograniczę się do jednego typu takich przekazów, a mianowicie tych, które dotyczyły groźby wybuchu nowej wojny między tworzącymi się blokami polityczno-militarnymi z centrami w Moskwie i Waszyngtonie. Początkową cezurę tych rozważań stanowi rok 1946, co zostało podyktowane przede wszystkim dostępnością do w miarę licznych dokumentów zawierających informacje na ten temat. Cezura końcowa to rok 1956, kiedy zakończony został pewien ważny etap destalinizacji, postępującej od śmierci Stalina w marcu 1953 r.

W większości badanych przekazów nowy konflikt zbrojny o skali światowej jawił się jako decydujący czynnik zmiany tworzonego porządku komunistycznego. Nadzieje na jego wybuch były podtrzymywane przez część podziemia (również zbrojnego) pierwszych lat powojennych. Świadczą o tym zachowane ulotki, teksty programowe czy wręcz działania podejmowane przez te środowiska². Możliwości ich realnego wpływu na kształtowanie postaw i zachowań społecz-

¹ Na ten temat zob. D. Jarosz, M. Pasztor, *W krzywym zwierciadle. Polityka władz komunistycznych w Polsce w świetle plotek i pogłosek z lat 1949–1956*, Warszawa 1995, s. 3–28; D. Jarosz, *Pogłoski jako wyraz świadomości potocznej chłopów w Polsce w latach 1949–1956*, „Dzieje Najnowsze” 1993, nr 3, s. 39–41.

² K. Kersten, *Rozważania wokół podziemia*, w: *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*, Londyn 1993, s. 28–99; Z. Woźniczka, *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” 1945–1952*, Warszawa 1992,

nych miały w miarę narastania represji ze strony stabilizującego się obozu władzy. Nie oznaczało to jednak, iż Polacy zaprzestali o tym mówić. Świadczą o tym liczne sprawozdania na temat tzw. wrogiej propagandy, zawarte przede wszystkim w materiałach wytworzonych przez lokalne struktury PZPR i MBP.

W przekazach potocznych pojawiały się różne mniej lub bardziej dokładnie określone daty wybuchu wojny. Miała ona się rozpocząć pod koniec 1946 r., we wrześniu 1947 r., na przełomie 1947 i 1948 r., 15 VIII 1948 r., wiosną 1949 r., 1 X 1949 r., 8 V 1950 r., w kwietniu 1952 r., itp.³ Jak widać, w niektórych przypadkach wyznaczane terminy miały charakter symboliczny, były związane z rocznicami ważnych wydarzeń historycznych w Polsce („cud nad Wisłą”) i na świecie (zakończenie II wojny światowej w Europie).

Niekiedy towarzyszyły im szersze uzasadnienia, mające je uwiarygodnić. W Szczecinie w październiku 1947 r. zanotowano pogłoskę, iż „Związek Radziecki posiada tajemnicę bomby atomowej i przystąpił już do gromadzenia uranu. Biorąc pod uwagę okres sześciomiesięczny potrzebny do wyprodukowania bomby atomowej, należy przyjąć, że Anglosasi wypowiedzą wojnę w ciągu pięciu miesięcy”⁴.

Rozpowszechnianie pogłosek wojennych nasilało się w związku z ważnymi wydarzeniami o charakterze międzynarodowym. Wywołało je m.in. znane przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Byrnesa, wygłoszone w Stuttgarcie 6 IX 1946 r. W pow. pszczyńskim odnotowano wówczas stwierdzenia, że jest to „pierwsza zaczepka”, „przygrywka” do rychłego konfliktu zbrojnego⁵.

W podobnym duchu komentowano wyrok, który zapadł 1 X 1946 r. w procesie głównych zbrodniarzy hitlerowskich w Norymberdze. W Rzeszowskim pojawiły się opinie, iż uniewinnienie trzech oskarżonych (Hansa Fritsche, Franza von Papena i Hjalmara Schachta) było podyktowane ich użytecznością w przygotowaniu Niemiec do nowej wojny z ZSRR. W niektórych województwach (rzeszowskie, łódzkie) ludność nie wierzyła w wykonanie wyroków⁶. Przewidywany udział Niemiec w przyszłym konflikcie zbrojnym przeciwko Związkowi Radzieckiemu po stronie aliantów był niekiedy interpretowany jako potencjalne zagrożenie dla Polski⁷.

Szczególnie wiele komentarzy pojawiło się w związku z ukształtowaniem się założeń nowej polityki administracji amerykańskiej prezydenta Harry’ego Trumana wobec bloku radzieckiego (doktryna containment) i narastającego napięcia wokół Grecji i Turcji w 1947 r. W pow. sochaczewskim już w kwietniu 1947 r. aparat bezpieczeństwa odnotował krążenie przekazów o tym, iż „Ameryka zamknęła Rosji drogę przez Dardanele, wysyła uzbrojenie do Turcji i Grecji, co wcale nie wróży pokoju”⁸, a chłopcy w pow. Mińsk Mazowiecki przepowiadali

s. 125–138; tenże, *III wojna światowa w koncepcjach emigracji i polskiego podziemia w latach 1945–1947*, „Wiadomości Historyczne” 1992, nr 3, s. 138–147.

³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Informacji i Propagandy (dalej: MIiP), 591, Pismo do dyrektora Biura Politycznego MIiP, Wrocław 9 IX 1946, k. 56; Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1947, t. I, Warszawa 1993 (dalej: Biuletyny MBP 1947), s. 145, 203; Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1948, t. II, Warszawa 1995 (dalej: Biuletyny MBP 1948), s. 143; D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 52.

⁴ Biuletyny MBP 1947, s. 203.

⁵ AAN, MIiP, 523 (Mfm 28425), Pismo do WUiP w Katowicach z 4 X 1946, k. 51.

⁶ AAN, MIiP, 184 (Mfm 28086), Dane o szeptanej propagandzie 21–28 X 1946, k. 2.

⁷ Biuletyny MBP 1947, s. 235.

wybuch wojny radziecko–tureckiej⁹. W Szczecińskim w październiku 1947 r. twierdzono, iż „wojna wisi na włosku”, gdyż „Wojska radzieckie skoncentrowały się koło granicy tureckiej, w odpowiedzi na to pojawiła się tam flota anglo–amerykańska”¹⁰.

W związku z napięciem wokół Turcji i Grecji uporczywie pojawiały się w różnych rejonach kraju pogłoski o polskim uczestnictwie w tym konflikcie. Najczęściej mówiono o werbunku ochotników do pomocy komunistycznej partyzantce greckiej gen. Vafijadesa Marcosa. Mieli oni otrzymywać bardzo wysokie wynagrodzenie (30 tys. zł miesięcznie), a rodziny w razie ich śmierci sowite odszkodowania. Przewidywano również udział Wojska Polskiego w tych walkach oraz — po stronie przeciwnej — armii dowodzonej przez gen. Władysława Andersa¹¹.

W trakcie obrad V konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie (10 III–24 IV 1947) w Szczecińskim przewidywano, iż zakończy się ona niepowodzeniem: „nastąpi konflikt, który doprowadzi do zbrojnego wystąpienia Anglosasów przeciwko Rosji. Będzie to odpowiednia chwila do obalenia obecnego rządu w Polsce. Wówczas Polska osiągnie granice po Kijów, a Ziemia Zachodnia jako nieużytki odda się Niemcom”. Według wersji rozpowszechnianej w Kieleckim, Wielka Brytania i USA miały zażądać na tej konferencji od ZSRR granicy wschodniej „po Kijów, a że Rosja ziem wschodnich oddać nie chce, musi nastąpić wojna między państwami anglosaskimi a Rosją”¹².

Okazją do rozprzestrzeniania się „wrogiej propagandy wojennej” były również obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR w Londynie (25 XI — 15 XII 1947)¹³.

W 1949 r. przewidywanymi zarzewiami konfliktu zbrojnego miały być Kaukaz i Jugosławia. W pierwszym przypadku Amerykanie i Anglicy mieli „pomścić” Turcję, której ZSRR odmówił oddania tego terytorium. W drugim — jak utrzymywali chłopci w pow. jędrzejowskim we wrześniu tego roku — „prędko ma wybuchnąć wojna, ponieważ Związek Radziecki zgromadził wojska na granicy Jugosławii”¹⁴.

Jednak największe nasilenie tego typu przekazów, przybierające charakter psychozy wojennej, nastąpiło w połowie 1950 r., po wybuchu konfliktu koreańskiego. W przeciwieństwie do oficjalnej propagandy władz, która starała się wyolbrzymiać sukcesy wojsk komunistycznych¹⁵, „wrogie plotki” wyrażały przekonanie o rychłym zwycięstwie wojsk amerykańskich¹⁶. Jak w przypadku Grecji, tak i w tym wypadku pojawiły się „wersje” o prowadzonym

⁸ Biuletyny MBP 1947, s. 51.

⁹ Ibidem, s. 69.

¹⁰ Ibidem, s. 202.

¹¹ Ibidem, s. 174, 183, 192, 223, 235; Biuletyny MBP 1948, s. 33.

¹² AAN, MiP, 997, „Biuletyn Informacyjny MBP” nr 3, 25 IV 1947, k. 1.

¹³ Biuletyny MBP 1947, s. 222.

¹⁴ Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: CA MSW), 1199/36, „Biuletyn Informacyjny MBP”, 11 VII 1949 i 9 IX 1949.

¹⁵ A. Leszczyński, *Wojna koreańska w propagandzie polskiej od czerwca do grudnia 1950 roku*, „Przegląd Historyczny” 1995, nr 1, s. 47 i n.

¹⁶ Oto niektóre z nich: „Amerykanie biją wojska ludowe koreańskie i na pewno w niedługim czasie pójdziemy walczyć na Koreę”; „Francja i Włochy koncentrują wojska w zachodnich Niemczech i na pewno wybuchnie wojna światowa”; „Moskale nigdy nie wygrają wojny, bo do wojny potrzebny jest kapitał, a ten mają Amerykanie”; „pożoga wojenna w Korei jest wstępem do trzeciej wojny światowej,

w Polsce werbunku ochotników do Korei. Zgoła makabryczny charakter miała pogłoska o tym, jakoby w okolicach Gór Bielawskich „mieli ukrywać się ludzie, którzy w nocy mordują ludność i biorą krew dla rannych na Koreę”¹⁷.

W woj. katowickim w 1953 r. wybuch konfliktu zbrojnego wiązano z wyborem nowego prezydenta USA, Davida Dwighta Eisenhowera (4 XI 1952)¹⁸. Podobne spekulacje pojawiły się przy okazji śmierci Józefa Stalina i w związku z powstaniem robotniczymi w NRD i Czechosłowacji w 1953 r.¹⁹

Postępujące odprężenie w stosunkach międzynarodowych niezależnie od wzrastającej nadziei na liberalizację stalinowskiego systemu sprawowania władzy wywoływało również fale przypuszczeń co do wybuchu wojny. Komentarze takie odnotowano w związku z obradami konferencji czterech mocarstw w Berlinie (25 I — 18 II 1954), przyjęciem NRF do NATO, napięciem wokół Tajwanu, ratyfikowaniem układów paryskich przez francuskie Zgromadzenie Narodowe (30 XII 1954), czy obradami konferencji warszawskiej (maj 1955)²⁰.

Nie zawsze przewidywano wybuch konfliktu o zasięgu światowym. W Tarnobrzescu, w lutym 1955 r. chłopci utrzymywali, iż bliska jest wojna polsko-niemiecka, gdyż „układ o wytyczeniu granic na Odrze i Nysie podpisany był na okres dziesięciu lat, a Niemcy obecnie przygotowują się do odebrania tych ziem”²¹.

Atmosfera zagrożenia wojennego była kreowana nie tylko jako rezultat pewnego sposobu postrzegania wydarzeń z dziedziny polityki międzynarodowej, ale również bardzo różnych posunięć władz krajowych. Najczęściej jako symptom nieuchronnego zbliżania się wojny oceniano domniemane bądź rzeczywiste ruchy wojsk polskich lub radzieckich w Polsce oraz wszelkie faktyczne i rzekome zarządzenia władz związane z kwestiami obronności kraju.

Już na początku analizowanego okresu, w 1946 r., przejeżdżające transporty wojsk radzieckich powodowały nasilanie się pogłosek wojennych²². Do charakterystycznego incydentu doszło w jednej z miejscowości w pow. Świebodzin w październiku 1947. Jak stwierdzono w meldunku dla KC PPR, „w czasie odbywającego się jarmarku, gdy przejeżdżał oddział wojsk radzieckich, ktoś rzucił plotkę, że rozpoczęła się wojna między ZSRR i Ameryką. Ludność masowo zaczęła wykupywać wszystkie produkty, nie zwracając uwagi na gwałtownie podwyższone ceny. Tłumaczeniu, że wiadomość jest nieprawdziwa, nie dano wiary”²³.

Znaczne nasilenie tego typu przekazów odnotowano w 1946 r. Mówiono o rzekomym przemarszu kilku milionów czerwonoarmistów przez terytorium polskie w kierunku zachod-

która niebawem ma wybuchnąć i przynieść zwycięstwo Amerykanom”. Zob. D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 53.

¹⁷ AAN, Związek Młodzieży Polskiej (dalej: ZMP), 451/VII-61, „Biuletyn Listów”, nr 4 I II 1951.

¹⁸ CA MSW, 1199/42, „Biuletyn MBP”, 6 II 1953.

¹⁹ AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), 237/VII-132, Meldunki z terenu nr 47/1134, 6 III 1953; 237/VII-143, Informacja nr 502/2012, 23 VI 1953.

²⁰ AAN, KC PZPR, 237/VII-3865, Zestawienie meldunków z terenu nr 2/103, 11-20 I 1955; CA MSW, 17/IX/10, t. 10, Sprawozdanie WUBP w Łodzi za luty 1955; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego (dalej: GZP), IV.502.2/A.266, Meldunek o nastrojach w związku ze sprawą układów paryskich, 4 I 1955, k. 1-3.

²¹ AAN, KC PZPR, 237/VII-3833, Informacja nr 40/3112, 11 II 1953.

²² AAN, MiP, 184 (mfm 28086), Dane o szepowanej propagandzie do biuletynu nr 1, 22 X 1946, k. 1.

²³ AAN, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (dalej: KC PPR), 295/VII-58, Zestawienie meldunków nr 107, 10 IX 1947, k. 170.

nim. Kursowała nawet pogłoska, iż na autostradzie pod Wrocławiem widziano czołgi radzieckie z napisem „na Londyn”²⁴.

W lipcu 1948 r. w woj. białostockim niepokój wywołały odbyte w Olsztyńskim manewry poligonowe jednostek Wojska Polskiego oraz przesunięcia kilku eskadr lotniczych²⁵. W sierpniu tego roku władze bezpieczeństwa odnotowały, iż w Warszawie dla poparcia tezy o rychłej wojnie „opowiada się o obsadzeniu przez Armię Czerwoną terenów nadbużańskich, leżących po polskiej stronie granicy”²⁶.

Co jakiś czas wracały spekulacje na temat rzekomo właśnie dokonanej, dokonywanej lub mającej się dokonać mobilizacji wojska²⁷. W woj. wrocławskim konsekwencją pogłoski rozprzestrzeniającej się we wrześniu 1946 r. o tym, że tajna mobilizacja Wojska Polskiego jest w toku, były następujące komentarze: „Wojna będzie jeszcze w tym roku, a najdalej na wiosnę roku przyszłego”; granica zachodnia nie jest pewna, a granica wschodnia będzie przesunięta poza linię Curzona; państwa zachodnie nie zaakceptowały granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej i dlatego Niemców nie wolno wysiedlać („nie może im spaść włos z głowy”)²⁸.

W pierwszej połowie 1949 r. w wielu regionach kraju panikę wojenną wywołała rejestracja wojskowa mężczyzn. Utrzymywano, że „Rosja chce wojny i zażądała mobilizacji, ale nasz rząd odmówił i przeprowadza tylko rejestrację”; „rejestrację przeprowadza się po to, by tych wszystkich oficerów rezerwy, którzy służyli w Armii Andersa oraz tych, którzy pełnili służbę zawodową przed wojną wywieźć do specjalnego obozu”; „rząd przeprowadza ewidencję zdemobilizowanych oficerów «by w razie wojny nie poszli do lasu»”. Ci, którzy okazaliby się niezdatni do służby wojskowej, mieli być wywiezieni na Syberię²⁹.

Jako widomy znak zbliżającej się wojny duża część społeczeństwa odebrała nominację Konstantego Rokossowskiego na ministra obrony narodowej i marszałka Polski w listopadzie 1949 r. i rozkaz ministra obrony narodowej o przedłużeniu służby wojskowej z 23 VIII 1951 r. Nieco wcześniej, bo w pierwszym kwartale 1948 r., tak samo traktowano tworzenie paramilitarnej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”³⁰.

Jak się wydaje, największe nasilenie takich pogłosek wywołanych faktycznymi i rzekomymi ruchami wojsk nastąpiło w 1956 r., szczególnie po masakrze robotników Poznania w czerwcu 1956 r. i w związku z obradami VIII plenum KC PZPR. W Kieleckiem w lipcu tego roku „zajścia w Poznaniu wiązano z dyslokacją wojsk radzieckich i wyciągano z tego wnioski, że niedługo nastąpi wojna”. Utrzymywano, że wojska NRF już przekroczyły granicę Polski. W październiku 1956 r. wiele regionów kraju obiegały pogłoski o trwających już regularnych walkach wojsk polskich i radzieckich oraz o obleganiu Warszawy przez te ostatnie³¹.

²⁴ AAN, MIiP, 184, Dane do biuletynu nr 6 na temat szeptanej propagandy, k. 6–8; AAN, KC PPR, 295/VII–57, Dane o szeptanej propagandzie nr 10, grudzień 1946, k. 163; Biuletyny MBP 1948, s. 72.

²⁵ Biuletyny MBP 1948, s. 131.

²⁶ Ibidem, s. 143.

²⁷ Biuletyny MBP 1947, s. 235; Biuletyny MBP 1948, s. 32.

²⁸ AAN, MIiP 591, Plotki polityczne rozpowszechniane w województwie wrocławskim, k. 56.

²⁹ CA MSW, 17/IX/2, t. 4, Sprawozdanie WUBP w Bydgoszczy za marzec 1949; 1199/35, „Biuletyn MBP”, 4 III 1949; Biuletyny MBP 1948, s. 32. O celach rejestracji przeprowadzonej wiosną 1949 r. zob. L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojuwe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa 1988, s. 102–103.

³⁰ Biuletyny MBP 1948, s. 53.

³¹ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 57–58.

Owo przekonanie, że wojna się zaczęła, że w Polsce już znajdują się wojska zachodnie pojawiło się znacznie wcześniej. W 1948 r. aparat bezpieczeństwa zauważył, iż w Kielcach „szerzono wiadomości o rzekomym zrzuceniu desantu amerykańskiego”³². Na początku 1949 r. niektórzy chłopcy w pow. mieleckim twierdzili, iż „za Wisłą są silne oddziały partyzanckie utrzymywane przez Anglię, które z chwilą zakładania spółdzielni produktywnej [spółdzielni produkcyjnych — D. J.] uderzą wykazując swą działalność, rozbijając obecny ustrój całkowicie”³³. W Katowickim w tym samym czasie chłopcy twierdzili, że „w lasach lubelskich jest uzbrojona partyzantka i desant amerykański”, a „koło Radomska Amerykanie i Anglicy zrzucili kilka tygodni temu szpiegów. Szpiegami tymi są ludzie kulawi i inwalidzi, którzy walczyli w Anglii”³⁴. Innymi wskazywanymi w pogłoskach z lat 1949–1953 miejscami zrzucenia alianckich desantów miały być m.in. Maków w woj. warszawskim, okolice Gryfina w woj. szczecińskim, pow. Świecie w woj. bydgoskim, gmina Goniądz w woj. białostockim³⁵.

Niekiedy w myśleniu potocznym owo przekonanie o mającym rychło nastąpić lub już faktycznym wybuchu wojny było uwiarygodniane przez specyficzny sposób interpretacji niektórych zarządzeń władz, mających przede wszystkim charakter administracyjny. Przy okazji tzw. paszportyzacji, związanej z wydawaniem dowodów osobistych, jeden z autochtonów w woj. olsztyńskim miał twierdzić, iż „Ameryka zrzuciła na polskie tereny 70 tys. skoczków, ankiety są wydawane w celu ułatwienia ujęcia w.w.”³⁶ Jeden z mieszkańców Rybnika utrzymywał, że przeprowadzane w 1952 r. opylania lasów „mają charakter akcji politycznej, której zadaniem jest, aby nikt tam nie wchodził, gdyż lasami tymi przewożone jest wojsko z Rosji do strefy wschodniej Niemiec”³⁷. Jako przygotowania wojenne interpretowano zarówno wymianę pieniędzy przeprowadzoną na mocy ustawy z 28 X 1950 r., jak i spis powszechny z grudnia 1950 r., czy też rozpisanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski w czerwcu 1951 r. Pogłoski tego typu wywoływały takie z pozoru „obojętne” fakty, jak zbiórki pieniędzy na odbudowę Warszawy, modernizację dróg, akcja rozwoju hodowli (akcja „H” z 1949 r.), przeglądy koni wraz z uprzężą i wozami, sprzedaż mięsa mrożonego na warszawskiej Pradze w 1951 r. („w związku z wojną zamraża się mięso”), czyszczenie schronów w łódzkich zakładach przemysłowych. Zdarzało się, że wprowadzenie obowiązkowych dostaw ziemniaków uzasadniano ich przeznaczeniem dla produkcji zbrojeniowej: „wyrabia się z nich gaz i proch, a robotnicy ich nie otrzymują”. W 1952 r. wśród zawodowych wojskowych można było usłyszeć, że braki cukru są wywołane jego używaniem jako surowca potrzebnego „do wyrobu materiałów wybuchowych”³⁸.

Pogłoski wojenne wywoływały również ważne wydarzenia polityczne w Polsce. Ich nasilenie wystąpiło w końcu 1946 i na początku 1947 r. w związku z wyborami do Sejmu Ustawodawczego. W pow. zawierciańskim w październiku 1946 r. utrzymywano, iż wybory w ogóle się nie odbędą „bo będzie wojna”³⁹. W Białostockim nieco później twierdzono, iż USA wnet

³² Biuletyny MBP 1948, s. 143.

³³ CA MSW, 17/IX/14, t. 2, Raport WUBP w Rzeszowie za styczeń 1949.

³⁴ CA MSW, 17/IX/4, t. 3, Raport WUBP w Katowicach za marzec 1949; tamże, Sprawozdanie WUBP w Katowicach za luty 1949.

³⁵ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 58–60.

³⁶ CA MSW, 1199/40, „Biuletyn MBP”, 7 V 1952.

³⁷ CA MSW, 17/IX/4, t. 5, Sprawozdanie WUBP w Katowicach za lipiec 1952.

³⁸ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 56–58.

³⁹ AAN, MiP, 184, Dane o szeptanej propagandzie do biuletynu nr 3, k. 3.

zmusi ZSRR do opuszczenia Polski. Przewidywano, iż wojska amerykańskie będą kontrolowały przebieg wyborów w Polsce, a w kraju pojawi się armia na czele z gen. Władysławem Andersem⁴⁰. Wzrost tego typu spekulacji nastąpił również po ucieczce Stanisława Mikołajczyka z kraju⁴¹.

Takie same reakcje wywołało przesilenie polityczne w lipcu–sierpniu 1948 r. związane z odsunięciem od władzy Władysława Gomułki. Szczególnie wiele spekulacji „wojennych” wywołała podjęta wówczas decyzja o rozpoczęciu kolektywizacji wsi⁴².

Podobne komentarze zanotowano w związku z wyborami sejmowymi w 1952 r. W Koszalińskim wśród ludności rodzimej krążyły pogłoski, że „Amerykanie i Anglicy ściągają wojska do Niemiec Zachodnich i nie wiadomo, czy dojdzie do wyborów w Polsce przed wybuchem wojny”⁴³.

Paradoksem pierwszej połowy lat pięćdziesiątych było to, iż jako przygotowania do wojny ze strony bloku komunistycznego wielu Polaków traktowało wielkie imprezy organizowane przez tzw. ruch obrońców pokoju (kolejne kongresy tego ruchu oraz zbieranie podpisów pod apelami pokojowymi)⁴⁴.

Jak wykazała ta z konieczności skrótna analiza, w mentalności społecznej Polaków w okresie stalinizmu perspektywa wojny była ważnym elementem myślenia o otaczającej rzeczywistości.

W przekazach potocznych nie precyzowano bliżej, jaka będzie ta „wyzwolona” w jej wyniku przyszła Polska. Najczęściej pojawia się w nich bardzo ogólna wizja państwa dostatniego, z odrodzoną „prywatną inicjatywą” i bez partii komunistycznych. Chłopi liczyli na zniesienie spółdzielni produkcyjnych, a przynajmniej niektórzy autochtoni na przyłączenie do odrodzonych przez zachodnich aliantów Niemiec polskich ziem zachodnich. Dla tzw. repatriantów zza Buga wojna miała ziścić nadzieje na powrót do wsi i miast na przywróconych Polsce Kresach Wschodnich.

Tym nadziejom towarzyszył jednak lęk związany z faktem, że ich spełnienie miało nastąpić po kolejnym, krwawym konflikcie zbrojnym. Aby zredukować obawy, naturalne w społeczeństwie znającym z doświadczenia okrucieństwa II wojny światowej, pojawiły się zgoła fantastyczne pomysły, mające zminimalizować „koszty ludzkie” przyszłych zmagania militarnych. Już w listopadzie 1947 r. w Łódzkiem twierdzono, iż rychłej wojny między aliantami zachodnimi a ZSRR nie należy się obawiać, gdyż „będzie się toczyła z dala od granic Polski, na Dalekim Wschodzie, i przyniesie zmianę rządu w Polsce”⁴⁵. Wierzo również w przewagę technologiczną Zachodu nad ZSRR w dziedzinie zbrojeń, która pozwoli na szybkie zwycięstwo, osiągnięte małym kosztem ludzkim. W wersji najbardziej fantastycznej takie przekonanie pojawiło się wśród mieszkańców pow. Dąbrowa Tarnowska, którzy we wrześniu 1949 r. wierzyli, iż „w Grecji została zlikwidowana rewolucja przez użycie bomb usypiających, które Alianci wynaleźli jako lepszy środek od bomb atomowych i że przyszłą wojnę Alianci szybko

⁴⁰ Ibidem, Dane o szeptanej propagandzie do biuletynu nr 7., k. 9–10; Biuletyny MBP 1946, s. 98.

⁴¹ Biuletyny MBP 1947, s. 222.

⁴² Biuletyny MBP 1948, s. 125, 142, 162.

⁴³ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 53–54.

⁴⁴ Ibidem, s. 72–80.

⁴⁵ Biuletyny MBP 1947, s. 235.

zakończą tą właśnie bombą usypiającą (...) byle tylko doczekać tej wojny"⁴⁶. Nic dziwnego, że w tej sytuacji na warszawskiej Pradze kobiety w kolejkach „mówiły o kupnie octu i sody oczyszczonej dla obrony przeciw gazom usypiającym, których mają użyć Amerykanie podczas desantu spadochronowego na Warszawę"⁴⁷.

Poza wskazanymi lękami i nadziejami omawiane przekazy potoczne wywoływały pewne charakterystyczne typy zachowań, pojawiające się przez cały omawiany okres.

Najczęstszym efektem „propagandy wojennej”, tak jak i niektórych innych form „szepcanej propagandy” był wykup towarów w sklepach i gromadzenie zapasów⁴⁸. Na wsi wywoływała ona również inne, bardzo różnorodne reakcje, takie jak np. zahamowanie prac polowych, masowy ubój zwierząt hodowlanych i ukrywanie mięsa i zboża lub ich wyprzedaż, niechęć do płacenia zobowiązań finansowych⁴⁹. Zdarzało się, że pod wpływem psychozy wojennej rodzice nie wysyłali dzieci na kolonie letnie lub odbierali je ze szkół położonych poza miejscem zamieszkania⁵⁰. Obawy przed rozpoczęciem działań zbrojnych między zachodnimi aliantami a ZSRR sprzyjały utrzymywaniu się nastrojów tymczasowości wśród ludności napływowej na ziemiach zachodnich⁵¹. Latem 1948 r. mieszkańcy niektórych regionów kraju przystąpili do zaciemniania okien w obawie przed atakiem lotniczym⁵². Nadzieje na wybuch wojny wzmagaly chłopski opór antykollektywizacyjny⁵³.

W analizowanych przekazach zawarta była pewna wizja rzeczywistości politycznej okresu „zimnej wojny”. Świat był w nich dychotomicznie podzielony na wolny, kapitalistyczny Zachód i zniewolony, komunistyczny Wschód z centrum decyzyjnym w Moskwie. ZSRR był postrzegany jako agresywne „imperium zła”. Pod pojęciem Zachodu czy częściej aliantów zwykle wyobrażano sobie wojska amerykańskie i brytyjskie. Tylko one mogły się przeciwstawić ZSRR. W ich składzie miały się znaleźć również polskie siły zbrojne dowodzone przez gen. Władysława Andersa. Ich możliwości zwykle znacznie przeceniano. Według pogłoski krążącej w 1951 r. wśród chłopów z pow. opatowskiego Anders miał „z ogromną armią” czekać na rozkaz uderzenia na Związek Radziecki, którego pokona „w ciągu kilku tygodni”⁵⁴.

Przedstawione nadzieje, lęki i zachowania Polaków świadczą, iż wielu z nich w wybuchu nowego konfliktu zbrojnego widziało poważną szansę na ukształtowanie nowego, demokratycznego ładu społecznego. Do takiego rozumowania skłaniały ich niepowodzenia działań legalnej i nielegalnej opozycji antykomunistycznej oraz stopniowa stabilizacja nowego obozu władzy.

⁴⁶ CA MSW, 17/IX/7, t. 3, Sprawozdanie WUBP w Krakowie za wrzesień 1949 r.

⁴⁷ AAN, KC PZPR, 237/VII-141, Informacja nr 344/1010, 31 V 1952.

⁴⁸ Zob. m.in. Biuletyny MBP 1947, s. 135, 145; Biuletyny MBP 1948, s. 131, 162; K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim (1945-1955)*, Warszawa-Szczecin 1994, s. 350.

⁴⁹ Biuletyny MBP 1947, s. 202, 210, 223; Biuletyny MBP 1948, s. 131, 143; D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 64.

⁵⁰ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 59, 65; Biuletyny MBP 1948, s. 143.

⁵¹ CA MSW, 1199/38, „Biuletyn MBP”, 22 II 1951; AAN, KC PZPR, 237/VII-141, Informacja nr 344/1010, 31 V 1952.

⁵² Biuletyny MBP 1948, s. 143.

⁵³ D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 64.

⁵⁴ Archiwum Dokumentacji Aktowej Polskiego Radia i Telewizji (dalej: ADA), Komitet do Spraw Radiofonii (KdSR), 1050/1, „Biuletyn” z 17 VIII 1951, nr 24.

Czy było to jedynie swoiste wishfull thinking, fantazjowanie nie mające żadnego związku z rzeczywistością polityczną tych lat? Jak się wydaje, twierdząca odpowiedź na tak postawione pytanie staje się coraz mniej oczywista w świetle nowych dokumentów ostatnio wprowadzanych do obiegu naukowego. Według ustaleń Pawła Machcewicza, amerykańska Rada Bezpieczeństwa Narodowego w listopadzie 1956 r. poważnie rozważała możliwość interwencji zbrojnej USA w Polsce w ramach sił ONZ, gdyby Związek Radziecki użył siły, aby „obalić reżim Gomułki”. Możliwość taka była brana pod uwagę przez Departament Stanu i Joint Chiefs of Staffs⁵⁵. Plany przyszłej wojny rozpatrywano w Pentagonie i w dowództwie NATO od początku istnienia paktu⁵⁶.

Scenariusze wybuchu wojny między Zachodem a ZSRR były również studiowane przez struktury polskiego rządu na wychodźstwie⁵⁷. Główna rola w ich kreowaniu przypadła emigracyjnym wyższym dowódcom wojskowym. Kolejne plany zakładały odtwarzanie Polskich Sił Zbrojnych, które wraz z aliantami zachodnimi miały uczestniczyć w przewidywanym światowym konflikcie zbrojnym. W październiku 1950 r. w trakcie wizyty w USA gen. Władysław Anders proponował utworzenie polskiego kontyngentu wojskowego (Free Polish Contingent) w Europie Zachodniej w sile ok. 100 tys. ludzi. Podobna propozycja została złożona dowództwu NATO w 1951 r.⁵⁸

W tej sytuacji scharakteryzowane przekazy potoczne przestają być li tylko fantazją „szarych ludzi” polskiego stalinizmu. Okazuje się bowiem, że przynajmniej w pewnych okresach „gorąca wojna” w środku Europy była elementem myślenia i planowania różnych ośrodków politycznych.

⁵⁵ P. Machcewicz, *Stany Zjednoczone wobec polskiego Października '56*. Referat wygłoszony podczas sesji naukowej w Instytucie Historii PAN „Polska 1956 — próba nowego spojrzenia” 21 X 1996 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

⁵⁶ A. Zaćmiński, *Trzecia wojna światowa w planach emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii w latach 1945–1956. Zarys problemu badawczego*, „Czasy Nowożytne” 1996, t. 1, s. 125–127.

⁵⁷ Zob. *Polskie Siły Zbrojne wobec możliwości wojny. Memorial gen. Kukiela z 1947 roku*, oprac. A. Zaćmiński, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996, nr 3, s. 191–200.

⁵⁸ A. Zaćmiński, *Trzecia wojna światowa...*, op. cit., s. 118–126; T. Król, *Spory wokół zjednoczenia polskiej emigracji politycznej na tle sytuacji międzynarodowej (1950–1954)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1993, nr 409, s. 90–91.